

Sygn. akt V ACa 291/21

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 maja 2022r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Barbara Konińska (spr.)
Sędziowie:	SA Aleksandra Janas SA Dariusz Chrapoński
Protokolant:	Anna Fic-Bojdoł

po rozpoznaniu w dniu 28 kwietnia 2022r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa J. M. (1) i J. M. (2)

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o ustalenie

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach

z dnia 15 kwietnia 2021r., sygn. akt I C 668/20

1. oddała apelację;
2. zasądza od pozwanej na rzecz powodów kwotę 8.100 (osiem tysięcy sto) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

SSA Aleksandra Janas	SSA Barbara Konińska	SSA Dariusz Chrapoński
----------------------	----------------------	------------------------

Sygn. akt V ACa 291/21

## UZASADNIENIE

Powodowie J. M. (1) i J. M. (3) wnieśli o ustalenie, że umowa kredytu hipotecznego dla osób fizycznych z dnia 24 sierpnia 2007r. zawarta przez nich z (...) Bank Spółką Akcyjną (obecnie (...) Spółka Akcyjna w W.) waloryzowana

kursem CHF jest nieważna. Podnieśli, że przyjęty do waloryzacji świadczenia miernik nie ma charakteru jednolitego i stwarza dla pozwanej możliwość dowolnego kształtowania zobowiązania powodów poprzez arbitralne wyznaczenie kursu po jakim przeliczenie jest dokonywane, a także arbitralną możliwość kształtowania tzw. spreadu walutowego

Pozwana (...) Spółka Akcyjna w W. wniosła o oddalenie powództwa. Zaprzeczyła aby umowa zawierała klauzule niedozwolone lub aby była nieważna. Zaprzeczyła również, aby naruszyła spoczywający na niej obowiązek informacyjny i aby miała możliwość dowolnego kształtowania wysokości kursów waluty. Podniosła zarzut braku interesu prawnego w ustaleniu nieważności umowy.

Wyrokiem z dnia 15 kwietnia 2021r. sygn. I C 668/20 Sąd Okręgowy w Gliwicach ustalił, że umowa kredytu hipotecznego dla osób fizycznych (...) nr (...) zawarta w dniu 24 sierpnia 2007r. pomiędzy (...) Bank Spółka Akcyjna w W.

a J. M. (1) i J. M. (3) jest nieważna (punkt 1) oraz zasądził od pozwanej na rzecz powodów solidarnie kwotę 11.834 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (punkt 2).

Sąd Okręgowy ustalił następujące fakty:

Powodowie poszukiwali środków na sfinansowanie budowy domu mieszkalnego. Zgłosili się w związku z tym do biura doradcy kredytowego – T. R., działającego pod firmą (...), który początkowo przedstawił im oferty kilku banków, a następnie po kilku dniach poinformował, że żaden bank nie wyraził zgody na udzielenie powodom kredytu w PLN w oczekiwanej przez nich wysokości, natomiast zaproponował im oferowany przez BRE bank kredyt, powiązany z CHF, przedstawiając ten produkt jako niezwykle korzystny. Powodowie wszystkie formalności niezbędne do zawarcia umowy załatwiali z pośrednikiem, on też przede wszystkim udzielał im informacji na temat warunków umowy. Pośrednik kładł nacisk na stabilność kursu franka i na korzystne kształtowanie się tego kursu w chwili zawarcia umowy. Podpisanie umowy nastąpiło w placówce pozwanej – wtedy po raz pierwszy powodowie zobaczyli tekst umowy. Powodowie po przeczytaniu umowy mieli szereg pytań do pracownika banku, który obsługiwał ich podczas podpisywania umowy. Pracownik zwrócił uwagę powodom na ryzyko związane z kursem waluty, przekonywał jednak, że umowa jest korzystna. Treść umowy oparta była o stosowany przez Bank wzorzec i nie podlegała negocjacom.

W dniu 19 czerwca 2007r. powodowie na piśmie złożyli oświadczenie, z którego wynika, że przedstawiono im ofertę kredytu w złotych polskich i po zapoznaniu się z nią dokonali wyboru oferty kredytu denominowanego w walucie obcej mając świadomość ryzyka związanego z tym produktem, a w szczególności tego, że niekorzystna zmiana kursu waluty spowoduje wzrost rat oraz wzrost zadłużenia.

W dniu 24 sierpnia 2007r. powodowie zawarli z (...) Bank SA w W. umowę nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF. Kredyt przeznaczony był na budowę domu jednorodzinnego, a w części na refinansowanie kredytu hipotecznego udzielonego przez inny bank. Kwotę kredytu ustalono na 408.400,- zł. W umowie informacyjnie wskazano, że kwota ta stanowi na dzień zawarcia umowy wedle kursu kupna z tabeli kursowej Banku równowartość 180.948,16 CHF, jednakże ta ostatnia wartość (określona w CHF) nie stanowi zobowiązania Banku. Zastrzeżono, iż wartość kredytu wyrażona w walucie obcej w dniu uruchomienia kredytu może być różna od wyżej podanej (§ 1 pkt 1, 2 i 3A umowy). Zgodnie z § 7 pkt 4 umowy wysokość kredytu wyrażoną w CHF, określano jako sumę wszystkich uruchomionych transz kredytu, wyrażonych w CHF. Harmonogram spłat kredytu, zgodnie z umową, miał stanowić integralną część umowy i doręczany był kredytobiorcy listem poleconym w terminie 14 dni od daty uruchomienia kredytu. Harmonogram spłat sporządzany był w CHF. Raty kapitałowo – odsetkowe spłacane miały być w złotych, po uprzednim ich przeliczeniu według kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej Banku, obowiązującej na dzień spłaty z godziny 14.50 (§ 10 pkt 2 i 5 umowy).

Kredyt wypłacono w transzach. Wniosek o wypłatę ostatniej transzy datowany jest na 30 września 2009r. i obejmuje propozycję wypłaty w dniu 2 października 2009r. Harmonogram spłat wystawiony został z datą 5 października 2009r., a kwotę kredytu określono w nim na 183.995,72 CHF. Umowa była kilkakrotnie aneksowana, tj. w dniu 13 maja

2009r. (ustalenie terminów zakończenia inwestycji), w dniu 21 listopada 2012r. (zmiana terminu spłaty rat), w dniu 29 sierpnia 2013r. (umożliwienie spłaty kredytu w PLN lub CHF) i w dniu 23 czerwca 2014r. (odroczenie spłaty rat).

Sąd Okręgowy uznał, iż sporna umowa ma charakter umowy indeksowanej do waluty obcej. Dodał, że wysokość kapitału, jaki pozostaje do spłaty nie była z góry znana, ani w walucie indeksacji, ani w PLN. Stwierdził, że świadczenie Banku wypłacane zostało w złotych, a następnie przeliczone na CHF wedle kursu kupna stosowanego przez Bank w dniu uruchomienia poszczególnych transz kredytu a ustalony ostatecznie w ten sposób kapitał miał być spłacany w ratach kapitałowo odsetkowych, przy czym dokonywano powtórnego przeliczenia wysokości raty na PLN, tym razem wedle kursu sprzedaży ustalanego przez Bank. Za trafne w tych warunkach Sąd Okręgowy uznał zarzuty powodów dotyczące klauzuli przeliczeniowej, tj. oparcie jej na własnych kursach kupna i sprzedaży CHF, określanych dowolnie przez bank, skutkiem czego umowa na skutek indeksacji nie zawierała określenia głównego świadczenia kredytobiorcy, a konkretnie kapitału kredytu. Wskazał też, że jednocześnie na skutek zastosowania ponownego przeliczenia rat na PLN, przy zastosowaniu tym razem kursów sprzedaży dowolnie ustalanych przez Bank, nie określała również w sposób jednoznaczny sposobu wyliczenia rat kapitałowo – odsetkowych. Wywiódł dalej Sąd Okręgowy, że postanowienie umowne określające główne świadczenie stron w postaci obowiązku zwrotu kredytu i uiszczenia odsetek nie było jednoznacznie określone w rozumieniu art. 385<sup>(1)</sup> § 1 k.c. oraz art.4 ust. 2 Dyrektywy 93/13/EWG

z 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich. Umożliwiało to w ocenie Sądu I instancji jednostronne kształtowanie przez pozwaną sytuacji konsumenta w zakresie wysokości jego zobowiązań wobec banku. Dodał też Sąd Okręgowy, że zakłócona została równowaga pomiędzy stronami umowy, wobec czego postanowienie staje się sprzeczne z dobrymi obyczajami oraz dodatkowo w sposób rażąco narusza interesy konsumentów. Stwierdził więc, że zostały spełnione wszystkie przesłanki określone w art. 385<sup>(1)</sup> § 1 k.c., nakazujące uznać to postanowienie za niedozwoloną klauzulę umowną. Zdaniem Sądu Okręgowego po wyłączeniu nieuczciwych warunków, ze względu na zmianę charakteru umowy nie jest możliwe jej obowiązywanie, a nie istnieje możliwość ich zastąpienia przepisem dyspozytywnym. W tej sytuacji, jak wywiódł Sąd Okręgowy, umowa nie może obowiązywać, co skutkowało ustaleniem jej nieważności. Sąd ten podzielił stanowisko powodów co do istnienia po ich stronie interesu prawnego w żądaniu ustalenia nieważności umowy (art. 189 k.p.c.). O kosztach orzekł w oparciu o przepis art. 98 k.p.c.

Wyrok ten w całości zaskarżyła apelacją pozwana, zarzucając naruszenie przepisów postępowania:

1. art. 233 k.p.c. poprzez wyprowadzenie wniosków sprzecznych z treścią materiału dowodowego, brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego, błędną ocenę dowodów, polegającą na: błędnym ustaleniu, że bank stosował nieprawidłowe kursy, pominięciu wyjaśnień o sposobie tworzenia tabeli kursowej i jej związku z czynnikami rynkowymi; uznaniu postanowień umowy za sprzeczne z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszające interesy powoda; przyjęciu, że powodowie działali jako konsumenci, chociaż powód od 1997r. prowadził działalność gospodarczą, jej siedziba mieści się w kredytowanej nieruchomości oraz powodowie nie zamieszkują w kredytowanej nieruchomości; pominięciu, że w chwili kontraktowania powodowie posiadali doświadczenie w zawieraniu umów kredytów, a pomimo to zostali ponownie pouczeni przez bank o ryzyku kursowym oraz ryzyku stopy procentowej; pominięciu okoliczności, że wybór kredytu waloryzowanego CHF był dobrowolną decyzją kredytobiorców, niezależną od woli banku; pominięciu przez sąd zeznań powoda, w zakresie w jakim przyznał, że rozmawiał z pracownikami o kursie po którym ma być wypłacony kredyt, że pracownik pokazywał kredytobiorcom symulacje, oraz, że pracownik informował o istniejących ryzykach związanych z tym kredytem co w konsekwencji wpłynęło na błędne ustalenie przez sąd, że powodowie nie posiadali odpowiedniej wiedzy odnośnie ryzyka kursowego oraz kursów walut; błędnym przyjęciu, że powód miał szereg pytań do pracownika banku dotyczących treści umowy; pominięciu okoliczności, że powodowie po skorzystaniu z pomocy pośrednika finansowego z zewnętrznej firmy udali się do banku z jasno określonymi założeniami i wybranym produktem; pominięciu, że

kredytobiorcy nie byli w ogóle zainteresowani poznaniem mechanizmu waloryzacji zastosowanego w umowie; poprzez całkowite pominięcie oceny dowodu w postaci oświadczenia dla kredytów i pożyczek z dnia 19 czerwca 2007r. oraz oświadczenia, że w pierwszej kolejności pozwana zaproponowała powodowi zawarcie umowy bez odniesienia do waluty obcej; błędnym przyjęciem, że powodowie nie mieli możliwości negocjacji żadnego z punktów umowy, podczas gdy z wniosku kredytowego, decyzji kredytowej oraz umowy kredytu wynika, że powodowie mogli negocjować wiele elementów umowy kredytu; poprzez zaniechanie oceny skutków ekonomicznych stwierdzenia nieważności umowy; poprzez błędne przyjęcie, że wysokość kapitału pozostałego do spłaty nie była z góry znana kredytobiorcom, a o jej wysokości dowiedzieli się dopiero po uruchomieniu ostatniej transzy, w sytuacji gdy kredytobiorcy zostali poinformowani o przybliżonej kwocie kredytu wyrażonej w waloryzacji;

2. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 245 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. oraz w zw. z art. 231 k.p.c. w zw. z art. 235<sup>(2)</sup> § 2 k.p.c. poprzez eliminację z zakresu rozważań dowodów zgłoszonych przez bank takich jak: protokół rozprawy przed SR dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi zawierający zeznania M. D., regulamin, Pismo Okólne nr(...) z dnia 01 lipca 2019r., Pismo Okólne (...) z dnia 25 sierpnia 2011 r.;

3. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 299 k.p.c. poprzez: przyznanie pełnej wiarygodności zeznaniom powodów o nienegocjowanym charakterze umowy oraz brakach w ich wiedzy o udzielonym kredycie i zasadach jej funkcjonowania, pomimo że są one wewnętrznie sprzeczne, kolidują z treścią dowodów z dokumentów; wybiórcze potraktowanie zeznań powodów i oparcie rozstrzygnięcia o jedynie tę ich część, która odpowiadała z góry przyjętemu założeniu;

4. art 235<sup>2</sup> § 1 pkt 3) i § 2 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art 278 § 1 k.p.c. przez pominięcie dowodu z opinii biegłego celem wykazania ekonomicznych skutków oraz przyczyn stosowania mechanizmu indeksacji, korzyści płynących z tego mechanizmu dla powodów i w konsekwencji błędne ustalenie przez Sąd, że: bank w sposób dowolny i arbitralny ustalał kursy walut publikowane w tabeli kursowej banku, bez uwzględnienia fundamentalnych zasad rynku finansowego; umowa kredytu po eliminacji z niej klauzul indeksacyjnych nie może zostać utrzymana w mocy, ponieważ jest niewykonalna;

5. art 327<sup>1</sup> § 1 pkt 2) k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. poprzez zaniechanie należytego uzasadnienia wyroku: brak wskazania przyczyn, które spowodowały, że klauzula indeksacyjna i klauzule przeliczeniowe są sprzeczne z dobrymi obyczajami i naruszają w sposób rażący interesy konsumentów; brak analizy czy unieważnienie umowy może być niekorzystne dla powodów; brak wskazania którym dowodom Sąd odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, chociaż część z nich została milcząco pominięta;

**Pozwana zarzuciła też naruszenie prawa materialnego, tj.:**

**1. art 189 k.p.c. poprzez stwierdzenie nieważności umowy kredytu, podczas gdy powodowie nie wykazali interesu prawnego w uzyskaniu tego rozstrzygnięcia, mogli wystąpić z dalej idącym roszczeniem - o zwrot nienależnego świadczenia;**

**2. art 385<sup>1</sup> § 1 zd. art 58 § 1 k.c. w zw. z art 353<sup>1</sup> k.c. 2 k.c. w zw. z 69 ust 1 Pr. bank, poprzez stwierdzenie nieważności umowy co było wynikiem błędnej kwalifikacji klauzuli waloryzacyjnej jako postanowienia dotyczącego głównego świadczenia;**

**3. art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 353<sup>1</sup> k.c. 69 ust. 1 i 2 pkt 2 Pr. bank, w zw. z art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13 poprzez uznanie, że umowa kredytu jest nieważna, podczas gdy hipoteczne przesądzenie o abuzywności tzw. klauzul przeliczeniowych nie oznacza automatycznej abuzywności postanowień dotyczących ryzyka walutowego (całego mechanizmu indeksacyjnego);**

4. **art. 65 § 1 k.c. w zw. art. 385<sup>1</sup> § 1 i art. 385<sup>2</sup> k.c. przez zaniechanie ustalenia treści łączącego strony stosunku zobowiązaniowego i pominięcie zgodnego zamiaru stron, który obejmował udzielenie kredytu waloryzowanego do waluty CHF przy zachowaniu w mocy postanowień umownych dotyczących mechanizmu waloryzacji;**

5. **art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie i nie poinformowanie kredytobiorców o konsekwencjach uznania postanowień umowy za niedozwolone, w tym o konsekwencjach stwierdzenia nieważności umowy;**

6. **art. 385<sup>1</sup> § 1 i § 3 k.c. poprzez: wadliwą jego wykładnię i przyjęcie, że klauzule waloryzacyjne stanowią niedozwolone postanowienia umowne, jako sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco naruszające interesy konsumentów oraz niepodlegające indywidualnemu uzgodnieniu; uznanie, że powodowie mają status konsumentów;**

7. **art. 385<sup>2</sup> k.c. w zw. z art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. poprzez pominięcie - przy ocenie zgodności spornego postanowienia z dobrymi obyczajami - szeregu okoliczności mających miejsce w dacie zawarcia umowy kredytowej i dokonanie tej oceny w oderwaniu od tych okoliczności, co jest charakterystyczne dla kontroli abstrakcyjnej klauzuli dokonywanej w postępowaniu o uznanie postanowień wzorca umowy za abuzywne, nie zaś dla kontroli incydentalnej;**

8. **art. 111 ust. 1 pkt 4) Pr. bank, w zw. z art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. poprzez błędne przyjęcie, że do naruszenia dobrych obyczajów lub rażącego naruszenia interesów kredytobiorców dochodzi w sytuacji tworzenia przez bank samodzielnie kursów publikowanych przez bank w tabelach kursowych;**

9. **art. 65 k.c. w zw. z art. 358 § 2 k.c. w zw. z motywem 13 Dyrektywy 93/13 oraz art. 69 ust. 3 Pr. bank. poprzez uznanie, że: kurs średni NBP nie jest właściwy do zastosowania w umowie kredytu i wolą stron było zawarcie umowy kredytu Indeksowanej walutą obcą, podczas gdy Sąd winien był dokonać takiej wykładni oświadczeń woli stron kredytu, która pozwoliłaby na utrzymanie waloryzacyjnego charakteru umowy;**

10. **art. 358 § 2 k.c. poprzez pominięcie, że w polskim porządku prawnym istnieje zarówno zwyczaj stosowania dla rozliczeń kursu średniego NBP, jak i norma dyspozytywna pozwalająca zniwelować problem braku kursu w umowie, w wypadku niemożności odtworzenia treści umowy w drodze wykładni.**

**W związku z powyższym pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości oraz rozstrzygnięcie o kosztach postępowania za I i II instancję przez zasądzenie tychże kosztów od powodów na rzecz banku.**

Powodowie w odpowiedzi na apelację wnieśli o jej oddalenie i zasądzenie na swoją rzecz kosztów wynikłych z wniesienia przez pozwaną tego środka.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja pozwanej podlegała oddaleniu.

Sąd Okręgowy wbrew zarzutom apelacji ustalił prawidłowo fakty niezbędne dla rozstrzygnięcia sprawy, a dokonana przezeń ocena materiału dowodowego nie narusza art. 233 § 1 k.p.c., nie uchybia zasadom logiki i doświadczenia życiowego. Wobec tego ustalenia te Sąd Apelacyjny przyjmuje za własne bez potrzeby i powtarzania. Skoro bowiem z całego materiału dowodowego sąd wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, taka ocena dowodów nie narusza zasady swobodnej oceny dowodów przewidzianej w art. 233 § 1 k.p.c.

i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne, a takiej wadliwości skarżąca nie wykazała.

W szczególności prawidłowym jest przyjęcie przez Sąd Okręgowy, że powodowie zawierając umowę działali jako konsumenci. Okoliczność, iż powód od 1997r. prowadził działalność gospodarczą nie oznacza jeszcze by zawierał umowę w celach związanych bezpośrednio z jego działalnością gospodarczą lub zawodową a dopiero to wyłączałoby uznanie go za konsumenta w rozumieniu art. 22<sup>1</sup> k.c. Jak wynikało to z treści wniosku kredytowego oraz umowy nieruchomości, której dotyczył kredyt miała zostać zabudowana budynkiem domu jednorodzinnego /k. 17, 63 akt/, a więc przeznaczonym na cele mieszkaniowe. Taki też budynek, jak wynikało z zeznań powodów powstał na tejże nieruchomości. W tej sytuacji uznać należy, że powodowie byli także konsumentami

w rozumieniu art. 2 b Dyrektywy nr 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.U.U.E.L.1993.95.29) zgodnie,

z którym to przepisem „konsument” oznacza każdą osobę fizyczną, która w umowach objętych tą dyrektywą działa w celach niezwiązanych z handlem, przedsiębiorstwem lub zawodem. Pojęcie „konsumenta” w rozumieniu art. 2 lit. b) dyrektywy 93/13 ma charakter obiektywny i jest niezależne od konkretnego zasobu wiedzy, jaki może mieć dana osoba, czy też od posiadanych przez nią w rzeczywistości informacji. Przy badaniu tej przesłanki uwzględnia się w szczególności brzmienie tej umowy, czy kredytobiorcę można zakwalifikować jako „konsumenta”, a także charakter towaru lub usługi będących przedmiotem rozpatrywanej umowy, które to okoliczności mogą wykazać cel nabycia tego towaru lub tej usługi (zob. wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 3 września 2015r., C-110/14). Okoliczność, że po wielu latach od powstania domu w jednym z pokoi powód, jak wynikało z jego zeznań, którym nie zaprzeczyła pozwana, urządził dla siebie biuro i odbiera pod tym adresem korespondencję związaną z działalnością firmy nie oznacza by automatycznie skutkowało to utratą przez powodów statusu konsumentów przy zawieraniu spornej umowy. Wskazanie zaś jako adresu dla doręczeń przez powodów innego adresu a nie adresu kredytowanej nieruchomości nie oznacza samo przez się, że powodowie na tej nieruchomości nie zamieszkują. Przeciwnie, jak wynikało z zeznań powoda powodowie na tej nieruchomości zamieszkują.

Niezasadnymi okazały się także zarzuty dotyczące pominięcia przez Sąd Okręgowy ryzyka związanego z kursem waluty i pokazywanymi symulacjami, skoro pozwana nie wykazała jakie konkretnie pouczenia i jakie symulacje w niniejszym przypadku były przedstawione powodom. Jak wynika zaś wprost z uzasadnienia zaskarżonego wyroku powód zeznał, że pracownik banku zwrócił im uwagę na ryzyko związane z kursem waluty, przekonywał jednak, że umowa jest korzystna. Bez znaczenia dla trafności rozstrzygnięcia, ma zaś błędne zdaniem pozwanej ustalenie, że powód miał szereg pytań do pracownika banku, skoro i tak przez jej pracownika powodowie byli przekonywani o przeważających nad ryzykiem zaletach zawarcia umowy. Przy tym jak wynikało z zeznań powoda powód nie rozumiał wielu postanowień umowy i pytał o ich treść pracownika banku, który powtarzał zapisy umowy, mówił o ryzyku ale na pytania nie odpowiedział, przekonując o tym, że umowa jest bardzo korzystna /00:28:15-00:29:10/.

Niesłusznym okazał się zarzut, by Sąd Okręgowy przyjął błędnie, że powodowie nie mieli możliwości negocjacji żadnego z punktów umowy. Z treści uzasadnienia tego wyroku należy wnosić, że powodowie wybierali kwotę kredytu wnioskowaną w PLN oraz walutę do jakiej indeksowany będzie kredyt. Pozwana zaś nie wykazała by powodowie poza tym mieli realną możliwość negocjowania innych warunków umowy dotyczących w szczególności klauzul przeliczeniowych i by o takowej możliwości byli pouczeni przez pracownika banku. Błędny jest też zarzut dotyczący tego, że wysokość kapitału pozostałego do spłaty nie była

z góry znana kredytobiorcom, skoro nawet z samych zarzutów apelacji wynika, że kredytobiorcy zostali poinformowani jedynie o przybliżonej kwocie kredytu wyrażonej

w waloryzacji. Niezasadnie skarżąca zarzuca też Sądowi Okręgowemu całkowite pominięcie oceny dowodu w postaci oświadczenia o ryzyku kursowym skoro Sąd Okręgowy ustalił, że pouczenie to miało miejsce a jedynie oceniając je, uznał że nie spełnia wymogów właściwego pouczenia. Za nietrafny należy też uznać zarzut, by Sąd Okręgowy nie uwzględnił, że

w pierwszej kolejności zaproponowano powodom zawarcie umowy bez odniesienia do waluty obcej skoro niekwestionowanym było, że powodom nie zaproponowano kredytu w PLN oczekiwanej przez nich wysokości. Za

niezrozumiały zatem w tej sytuacji należy uznać zarzut, że wybór kredytu waloryzowanego CHF był dobrowolną decyzją kredytobiorców,

a zatem okolicznością niezależną od woli banku, skoro faktycznie powodowie nie mogli uzyskać kredytu w PLN w niezbędnej dla nich wysokości a oczywistym jest, że nikt nie zmusił ich do podpisania spornej umowy. Z treści podpisanego przez powodów oświadczenia wynika, że zaproponowano powodom kredyt w PLN a nie wiadomo w jakiej wysokości ani też by powodowie rzeczywiście ów kredyt mogli uzyskać. Nawet gdyby zaś powodowie po skorzystaniu z pomocy pośrednika finansowego z zewnętrznej firmy udali się do banku

z jasno określonymi założeniami i wybranym produktem nie oznacza, że powodowie jako konsumenci nie powinni uzyskać odpowiedniego i zrozumiałego pouczenia o ryzyku kursowym, ani że nie byli w ogóle zainteresowani poznaniem mechanizmu waloryzacji zastosowanego w umowie.

Pozwana nie przedstawiła dowodów potwierdzających przekazanie powodom informacji pozwalających realnie ocenić zakres ryzyka kursowego w perspektywie wielu lat, na który to okres umowa została zwarta oraz jego wpływu na stan zadłużenia i rzeczywisty koszt kredytu. Wobec tego pozwana nie podważyła zeznań powodów, co do tego że powodowie nie byli należycie przez pracowników banku poinformowani o ryzyku kursowym. Za dowód wystarczających pouczeń nie można uznać złożonych przez pozwaną dokumentów.

Oświadczenie dotyczące ryzyka nie mogło podważyć zeznań powodów, jako że miały one charakter blankietowy i stanowiły część wzorca przygotowanego przez bank. Na podstawie zaś zaoferowanego przez powódkę materiału brak było podstaw do przyjęcia, że powodowie uzyskali zrozumiałą, pełną i szczegółową informację w tym zakresie. Same zaś procedury udzielania kredytów, pisma okólne i inne wewnętrzne dokumenty nie stanowią dowodu na okoliczność, że były one w przypadku kredytu udzielonego powodom zrealizowane i by powodom przekazano wystarczające i rzetelne pouczenia.

Pozostałe natomiast zarzuty dotyczące błędnych ustaleń w rzeczywistości obejmują nie zarzut błędnego ustalenia faktów, lecz dotyczą w istocie wywiedzenia z ustalonych faktów błędnych wniosków. Dotyczą zatem subsumpcji, czyli zastosowania prawa materialnego.

Nietrafnym okazał się także zarzut naruszenia art 235<sup>2</sup> § 1 pkt 3) i § 2 k.p.c. w zw.

z art. 227 k.p.c. w zw. z art 278 § 1 k.p.c. Zasadnie Sąd Okręgowy pominął dowód z opinii biegłego. Okoliczności na jakie miał być przeprowadzony powyższy dowód nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. W tej sytuacji wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego nie mógł zostać uwzględniony w trybie art. 380 k.p.c. również przez Sąd II instancji.

O ile słusznie zaś skarżąca zarzuca, że Sąd Okręgowy w żaden sposób nie odniósł się w uzasadnieniu wyroku do części dowodów z dokumentów szczegółowo wymienionych

w treści apelacji, o tyle braki uzasadnienia w tym zakresie nie przekładają się na zarzucane naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 245 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. oraz w zw. z art. 231 k.p.c. w zw. z art. 235<sup>2</sup> § 2 k.p.c. a ewentualnie na niespełnienie w części wymogu art. 327<sup>1</sup> k.p.c. Pominięcie tychże dokumentów w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku nie ma jednak wpływu na jego treść. Dowody te dotyczą bowiem wyłącznie procedur banku. Pozwana zaś nie przedstawiła jakiegokolwiek dowodu na okoliczność, że zostały one rzeczywiście zastosowane w przypadku umowy zawieranej z powodami. Nadto dowody te nie wpływają na ocenę tejże umowy. Uzasadnienie zaskarżonego wyroku wbrew zarzutom apelującej umożliwia przeprowadzenie kontroli instancyjnej zapadłego orzeczenia. Sąd Okręgowy wskazał przyczyny, które spowodowały, że klauzula indeksacyjna i klauzule przeliczeniowe są sprzeczne są zdaniem tego Sądu z dobrymi obyczajami i naruszają interesy konsumentów wskazując, że postanowienia te powodują istotną nierównowagę stron stosunku umownego.

**Sąd Okręgowy nie naruszył też art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 299 k.p.c. dokonując oceny zeznań powodów. Skoro powód sprostował w części swoje wypowiedzi w ramach składanych przez siebie zeznań brak było konieczności odnoszenia się do treści tych zeznań złożonych przed ich sprostowaniem zwłaszcza, że ostatecznie okazały się zgodne z treścią dowodów z dokumentów.**

**Okoliczność zaś, że z pisemnego oświadczenia z dnia 19 czerwca 2007r. podpisanego przez oboje powodów wynika jednoznacznie, że pozwana w pierwszej kolejności miała zaproponować powodom zaciągnięcie zobowiązania w PLN, nie przeczy zeznaniom powodów co do tego, że powodom nie zaproponowano kredytu w PLN we wnioskowanej przez nich wysokości. Trudno zresztą zarzucić Sądowi I instancji, że poczynił ustalenia w oparciu o zeznania powodów w zakresie w jakim stały się one ostateczne, skoro to oni uczestniczyli w zawarciu umowy a zatem to oni mają wiedzę o treści rzeczywiście przekazywanych im przez pracownika banku i doradcę kredytowego informacjach. Pozwana zaś nie przedstawiła poza dokumentami będącymi standardowymi formularzami nie zawierającymi treści skonkretyzowanych pouczeń innych dowodów mogących podważyć prawdziwość zeznań powodów. Z faktu zatem, że powodowie podpisali oświadczenie**

**o świadomości ryzyka kursowego, nie wynika jakie konkretnie informacje dotyczące warunków udzielania kredytu złotowego waloryzowanego kursem waluty obcej, czy zasad dotyczących spłaty kredytu zostały im udzielone przed zawarciem umowy.**

Niezasadnymi okazały się stawiane zaskarżonemu wyrokowi zarzuty naruszenia prawa materialnego. Sąd Apelacyjny podzielił ocenę prawną wyrażoną w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku co do nieważności umowy kredytu w świetle art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. w zw.

z art. 58 § 1 k.c. i art. 69 ust. 1 i 2 ustawy prawo bankowe.

**Wbrew zarzutom apelacji powodowie posiadają interes prawny w rozumieniu art 189 k.p.c. dochodząc ustalenia nieważności spornej umowy. Interes prawny do wytoczenia powództwa o ustalenie istnienia lub nieistnienia prawa lub stosunku prawnego w zasadzie nie zachodzi, jeżeli zainteresowany może na innej drodze osiągnąć w pełni ochronę swoich praw, w szczególności na drodze powództwa o spełnienie świadczenia (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 2019r., I CSK 711/17). Jednakże gdy sporem o świadczenie nie będą mogły być objęte wszystkie uprawnienia istotne z perspektywy ochrony sfery prawnej powoda, przyjęc należy, że powód ma interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c. dotyczący żądania ustalenia nieistnienia stosunku prawnego. Uznać przy tym należy, że w przypadku umowy kredytu strony mają interes prawny w stwierdzeniu jej nieważności co najmniej do daty, w której spełnione zostały wszystkie świadczenia obu stron z tej umowy. Jedynie bowiem wyrok ustalający może trwale i ostatecznie usunąć w takim przypadku stan niepewności prawnej. Powodowie zatem mają interes prawny w żądaniu ustalenia, iż skutek nieważności nie istnieje stosunek prawny ze spornej umowy kredytu. Ustalenie nieważności umowy daje pewność, iż nie powstają na przyszłość jakiegokolwiek świadczenia wynikające z umowy, a ewentualne roszczenia stron muszą być oparte o nieważność stosunku prawnego.**

Niezasadnym jest także zarzut naruszenia art 385<sup>(1)</sup> § 1 w zw. z art. 58 § 1 k.c. w zw.

z art 353<sup>(1)</sup> k.c. 2 k.c. w zw. z 69 ust 1 ustawy Prawo bankowe. Wbrew zarzutom skarżącej klauzule waloryzacyjne określają główne świadczenia stron w rozumieniu art. 385<sup>(1)</sup> § 2 zd. 2 k.c. W przypadku umowy o kredyt głównymi świadczeniami stron są oddanie do dyspozycji kredytobiorcy oznaczonej kwoty pieniężnej na oznaczony czas z przeznaczeniem na oznaczony w umowie cel oraz wykorzystanie udostępnionego kredytu zgodnie z umówionym celem, zwrot kwoty kredytu, zapłata odsetek kapitałowych i prowizji (art. 69 ust.1 ustawy Prawo bankowe). W przypadku umów o kredyt waloryzowany do waluty CHF, zawarte w tych umowach klauzule waloryzacyjne służą oznaczeniu salda zadłużenia w CHF ustalanego według kursu kupna i określeniu wysokości poszczególnych rat ustalanych według kursu sprzedaży CHF. Zatem służą ustaleniu kwoty, którą kredytobiorca ma zwrócić bankowi. W efekcie klauzule indeksacyjne określają główne świadczenie kredytobiorcy wynikające z umowy kredytu, czyli kwotę podlegającą zwrotowi jako spłata (por. wyrok TSUE z dnia 3 października

2019r., Dziubak, C-260/18, wyrok TSUE z dnia 14 marca 2019r., Dunai, C-118/17, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 września 2020 r., I CSK 556/18).

Oceny charakteru zakwestionowanych przez powodów postanowień umownych, stosownie do art. 4 ust. 1 oraz art. 3 ust. 1 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993r.

w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich należy dokonać

w odniesieniu do chwili zawarcia umowy kredytu oraz do wszystkich okoliczności, o których strony wiedziały lub mogły wiedzieć przy zawieraniu umowy (uchwała Sądu Najwyższego

z 20 czerwca 2018 roku, III CZP 29/17). Nieuczciwy charakter umowy zawarty tychże postanowieniach umownych polegał na przeliczeniu wysokości zobowiązania kredytobiorcy

z waluty polskiej na walutę CHF po raz pierwszy przy uruchomieniu kredytu, a następnie każdorazowo przy spłacie kolejnych rat kredytu bez odniesienia się do obiektywnego kursu tychże walut. Przy tym takie ukształtowanie treści umowy nie spełniało wymogów określonych w art. 69 ust. 1 i ust. 2 pkt 2 Prawa bankowego, bowiem nie określało w sposób jednoznaczny kwoty kredytu, którą z dnia zawarcia umowy powodowie zobowiązani byli zwrócić. Do przeliczenia dokonywanego przy wypłacie kredytu stosowany był kurs kupna,

a przy przeliczaniu wysokości spłacanych rat kurs sprzedaży CHF. W konsekwencji pozwana uzyskała możliwość samodzielnej modyfikacji wysokości kwoty wypłaconej jako kapitał kredytu, a następnie określonej w złotych wysokości spłacanych rat tak w zakresie kapitału, jak i odsetek. Zasady w oparciu o które tabele były ustalane, zależały wyłącznie od woli banku i mogły w każdym momencie ulec zmianie. Powyższe świadczy o naruszeniu równowagi stron umowy przez nierównomierne rozłożenie uprawnień i obowiązków między partnerami stosunku obligacyjnego. Uniemożliwia też konsumentowi przewidywanie

w oparciu o jasne i zrozumiałe kryteria możliwe konsekwencje ekonomiczne wynikające

z zawarcia umowy.

W konsekwencji postanowienie umowy przewidujące przeliczenie oddawanej do dyspozycji kredytobiorcy kwoty kredytu na CHF, ostatecznie według kursu kupna z dnia uruchomienia kredytu, a następnie kolejnym przeliczeniu na PLN według kursu sprzedaży - dla ustalenia salda kredytu i wysokości rat z odesłaniem do tabel banku ma nieuczciwy charakter. W efekcie kredytobiorcy znali tylko przybliżoną kwotę jaką otrzymają i co najwyżej przybliżone kwoty jakie mają spłacać z tytułu rat. Wobec tego taki mechanizm indeksacji nie jest jednoznaczny wobec czego została spełniona przesłanka określona art. 385<sup>1</sup> k.c. § 1 k.c.

Dodatkowo zawarte w umowie klauzule waloryzacyjne nie zostały wynegocjowane,

ani indywidualnie uzgodnione z powodami. W myśl art. 385<sup>1</sup> § 3 k.c. niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu; w szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych

z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. W efekcie za indywidualnie uzgodnione można uznać wyłącznie takie postanowienia, które były przedmiotem negocjacji, bądź są wynikiem porozumienia lub świadomej zgody co do ich zastosowania. Warunki umowy muszą zostać uznane za niewynegocjowane indywidualnie, jeżeli zostały sporządzone wcześniej i konsument nie miał wpływu na ich treść, zwłaszcza jeśli zostały przedstawione w formie uprzednio sformułowanej umowy standardowej. Indywidualne uzgodnienie nie zachodzi też, gdy konsument ma jedynie hipotetyczną, możliwość pertraktacji, ponieważ konieczne jest wspólne ustalenie ostatecznego brzmienia klauzul umownych, w wyniku rzetelnych negocjacji, w ramach których konsument ma realny wpływ na treść kontraktu, chyba że poszczególne postanowienia zostały przez niego sformułowane i włączone na jego żądanie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 6 marca 2019r., I CSK 462/18). Pozwana zaś obciążona ciężarem wykazania okoliczności, że klauzule zostały uzgodnione indywidualnie z powodami, okoliczności tej nie wykazała (art. 385<sup>1</sup> § 4 k.c.). Pozwana nie wykazała by w tym konkretnym przypadku powodowie mieli realną możliwość oddziaływania na treść poszczególnych postanowień umownych i nie polegała ona tylko na teoretycznej możliwości wystąpienia z wnioskiem o zmianę określonych postanowień.

Sąd Okręgowy nie naruszył także art. 385<sup>2</sup> k.c. dokonując oceny zgodności postanowień umownych z chwili zawarcia umowy, wziął pod uwagę jej treść i okoliczności zawarcia umowy. W żadnej mierze nie naruszył też art. 353<sup>1</sup> k.c. w powiązaniu z powołanymi w zarzutach przepisami. Przeciwnie, o jak należy wnioskować z jego wywodów stwierdził, że umowa kredytu denominowanego (waloryzowanego) mieści się w ramach konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant (art. 353<sup>1</sup> k.c. w związku z art. 69 ustawy prawo bankowe).

Chybionym jest także zarzut dotyczący naruszenia art. 111 ust.4. ustawy z dnia 29 sierpnia 1997r. w zw. z art. 385<sup>1</sup> k.c. poprzez ich niezastosowanie w sprawie. Okoliczność, iż banki zobowiązane są do ogłaszania w miejscu wykonywania czynności w sposób ogólnie dostępny stosowanych kursów walutowych nie oznacza, że postanowienia umowne odsyłające do tabeli kursowej nie mogą być uznane za abuzywne.

Jak wynika zaś z wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 3 października 2019r. w sprawie C-260/18 art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich należy interpretować w ten sposób, że stoi on na przeszkodzie wypełnieniu luk w umowie, spowodowanych usunięciem z niej nieuczciwych warunków, które się w niej znajdowały, wyłącznie na podstawie przepisów krajowych o charakterze ogólnym, przewidujących, że skutki wyrażone w treści czynności prawnej są uzupełniane w szczególności przez skutki wynikające z zasad słuszności lub ustalonych zwyczajów, które nie stanowią przepisów dyspozytywnych lub przepisów mających zastosowanie, jeżeli strony umowy wyrażą na to zgodę. Unieważnienie tych klauzul doprowadziłoby nie tylko do zniesienia mechanizmu indeksacji oraz różnic kursów walutowych, ale również - pośrednio - do zaniknięcia ryzyka kursowego, które jest bezpośrednio związane z indeksacją przedmiotowego kredytu do waluty.

Nie zasługiwał na uwzględnienie także zarzut naruszenia art. 358 § 2 k.c. a także art. 65 k.c. w powiązaniu z powołanymi przez pozwaną przepisami. Przepis art. 358 § 2 k.c. nie może być stosowany w drodze analogii, a przy tym nie obowiązywał w chwili zawierania umowy. Zasadnie więc Sąd Okręgowy przyjął, że nie może uzupełniać luk powstałych po wyeliminowaniu tych klauzul, ponieważ stanowiłoby to niedopuszczalną konwersję umowy. Wprowadzanie w miejsce kursu kupna i sprzedaży CHF jakiegokolwiek innego miernika wartości (w tym kursu średniego NBP) byłoby zbyt daleko idącą modyfikacją umowy, wnosząc do niej zupełnie nowy element. Podstaw do zastąpienia abuzywnej klauzuli waloryzacyjnej inną, a w szczególności taką, która określałaby inny sposób ustalenia kursu waluty waloryzacji nie daje też art. 385<sup>1</sup> k.c., ani art. 69 ust. 3 prawa bankowego uprawniająca kredytobiorcę do spłaty kredytu indeksowanego lub denominowanego do waluty obcej, w tej walucie, ponieważ także ten przepis wszedł w życie po zawarciu umowy kredytu, zwłaszcza że jedną z fundamentalnych zasad prawa cywilnego jest zasada stosowania prawa materialnego z daty dokonania czynności prawnej. Zastąpienie przez Sąd nieuczciwych postanowień umowy postanowieniami uczciwymi byłoby również sprzeczne

z celem Dyrektywy Rady 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz. Urz. UE 1993 L 95, s. 29, ze. zm.), jakim jest zapobieganie kolejnym naruszeniom. Nie jest zatem zasadny argument, jakoby należało zastosować kurs rynkowy lub zwyczajowy to jest kurs średni NBP, ponieważ w praktyce bankowej nie wykształcił się zwyczaj przyjmowania do rozliczeń kredytów indeksowanych do waluty obcej średnich kursów NBP, a takie działanie również byłoby sprzeczne

z zasadniczym celem dyrektywy. W konsekwencji chybnym jest także zarzut naruszenia art. 58 § 1 k.c. i art. 65 § 1 i 2 k.c. Wbrew zarzutom apelacji Sąd Okręgowy ustalił

w wystarczający dla wydania prawidłowego rozstrzygnięcia treść stosunku zobowiązaniowego łączącego strony nie naruszając art. 65 § 1 k.c. w zw. z art. 385<sup>1</sup> k.c. i art. 385<sup>2</sup> k.c. a w sytuacji braku adekwatnego pouczenia o ryzyku walutowym nie można przyjąć by zgodnym zamiarem obu stron było utrzymanie umowy na warunkach wskazywanych w apelacji. Sąd Okręgowy wbrew zarzutom apelacji dokonał kontroli incydentalnej umowy ustalając okoliczności zawarcia umowy co czyni niezasadnym zarzut naruszenia art. 385<sup>2</sup> k.c. w zw. z art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c.

Z oświadczeń powodów reprezentowanych przez profesjonalnego pełnomocnika wynikało, że są świadomi konsekwencji ustalenia nieważności umowy i się na nie godzą. Zatem Sąd Okręgowy trafnie uznał, że usunięcie

klauzul indeksacyjnych czyni zawartą przez strony umowę dotkniętą nie dającym się usunąć brakiem, skutkującym jej nieważnością. Dodatkowo powodowie pouczeni o skutkach stwierdzenia nieważności umowy i możliwości zmiany jej postanowień w ramach umowy postanowieniem z dnia 8 marca 2022r. swoje roszczenia podtrzymali. W związku z czym nie zachodzi obawa o naruszenie podstawowych standardów ich ochrony jako konsumentów, wynikających z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13/EWG ani zmiany umowy wbrew woli konsumentów (por. uchwała Sądu Najwyższego z 7 maja 2021 roku, III CZP 6/21).

Wobec powyższego Sąd Apelacyjny uznał, że nie miały miejsca wskazywane przez pozwaną naruszenia prawa procesowego, ani materialnego - poza wskazanymi wyżej, ale pozostającymi bez wpływu na ostateczną ocenę trafności rozstrzygnięcia. Wobec tego oddalił apelację jako bezzasadną orzekając w oparciu o art. 385 k.p.c. O kosztach postępowania apelacyjnego orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 7 i § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie.

SSA Aleksandra Janas	SSA Barbara Konińska	SSA Dariusz Chrapoński
----------------------	----------------------	------------------------